

# Ku chwale książki

CZASOPISMO INTERNETOWE M-GBP w ŁOSICACH Nr 1 (1)/2019

## Na autorskie zadanie 100% dofinansowania

### Sukces łosickiej biblioteki

**Projekt "Ku chwale książki" Łosickiego Domu Kultury znalazł się na liście dofinansowań ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu "Partnerstwo dla książki". Ponad 14 tys. złotych zostało przeznaczonych na rozwój czytelnictwa wśród mieszkańców Miasta i Gminy Łosice oraz powiatu łosickiego.**

Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Łosicach, wchodząca w skład Łosickiego Domu Kultury, pozyskała dofinansowanie w wysokości 14.200 zł ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Nar-

odowego na realizację autorskiego zadania pt. "Ku chwale książki". - *Na zadanie otrzymaliśmy 100% wnioskowanej kwoty. W tegorocznej edycji w ramach programu PARTNERSTWO DLA KSIĄŻKI złożono ponad 430 wniosków. Komisja Ekspertów przyznała dofinansowanie tylko 303 z nich. Realizacja tego zadania będzie jednym z etapów zmiany wizerunku naszej biblioteki* - informuje Dorota Kozłowska, dyrektor ŁDK.

Wśród dofinansowanych wniosków znalazły się biblioteki, księgarnie i wydawnictwa m. in. z Warszawy, Torunia, Bydgoszczy, Białegostoku, Elbląga czy Krakowa.

Zadanie "Ku chwale książki" zawiera m. in. otwarte spotkania z pisarzami współczesnymi oraz z literaturoznawcami, interaktywno-multimedialne spotkania z literaturą dla dzieci i młodzieży pod hasłem "Dlaczego książka?", wakacyjny cykl zajęć "Wakacje z książką!" oraz Powiatowy Konkurs Teatralny "Czytam, bo lubię!". Odbędą się ponadto spotkania "Wieczorne czytanie/słuchanie bajek", powstanie też Klub Miłośników Książki oraz czasopismo internetowe "Ku chwale książki".

Program PARTNERSTWO DLA KSIĄŻKI jest skierowany do księgarni i bibliotek. - *Strategicznym jego celem jest poprawa dostępu do książki, jak i wz-*

*mocnienie kulturotwórczej roli biblioteki, w szczególności m. in. rozszerzenie zakresu usług biblioteki i dostosowanie ich do potrzeb czytelników, zwłaszcza czytelników młodych oraz wzmocnienie funkcji biblioteki jako ośrodka animującego kulturę i aktywizującego społeczności lokalne. Jednym z założeń programu jest to, aby nowoczesna biblioteka była miejscem zaufania społecznego, kreującym wspólnotę, współpracującą z innymi, działającymi lokalnie instytucjami i organizacjami, by formować sferę kulturalną i społeczną - wyjaśnia Łukasz Wawryniuk, kierownik łosickiej biblioteki, autor i koordynator zadania "Ku chwale książki".*



**Ministerstwo  
Kultury  
i Dziedzictwa  
Narodowego.**

# Czytajmy dzieciom! Czytajmy z dziećmi!

## NAPRAWDĘ WARTO!



**Kartezjusz powiedział, że czytanie dobrych książek jest niczym rozmowa z najwspanialszymi ludźmi minionych czasów. Możemy to powiedzieć też inaczej - czytanie książek dzieciom jest jak rozmowa z bohaterami literackimi, a czytanie książek z dziećmi - to niemal jak rozmowa z ludźmi sobie najbliższymi.**

Książki powinniśmy czytać niezależnie od tego ile mamy lat. Lektura powinna nam dawać przyjemność, radość, wytchnienie - ogólnie mówiąc - same korzyści. Nie sposób przecenić wartości z czytania książek.

Małe dzieci chętniej sięgają po książki z obrazkami. Te w pierwszych miesi-

cach swego życia nie rozróżniają jeszcze kolorów, dlatego możemy spotkać książki w kolorach białym i czarnym. Te starsze wolą tekst wzbogacony wielobarwnymi ilustracjami. Małym czytelnikom warto dawać książki wykonane z różnych materiałów: z papieru, tektury, kartonu, drewna, plastiku, puchu. To pozwoli rozwijać różne zmysły, w tym dotyk.

### Dlaczego warto?

Na początku powinniśmy dziecku głośno czytać, ponieważ tak mały człowiek uczy się rozpoznawać dźwięki oraz ich jakość i znaczenie. Dlatego mówmy jak najwięcej, wyraźnie, nie zniekształcając. Czytanie rozwija mózg kilkulatek i przyspiesza mówienie. Sprawia, że zaczyna powtarzać dźwięki, które usłyszy, co wzbogaca jego zasób słownictwa. Małe dzieci lubią, gdy czytamy im często te same książki, bo w ten sposób utralają za słyszane głoski, sylaby, w końcu - słowa.

Czytamy dzieciom najczęściej wieczorem, gdyż wtedy mogą one skoncentrować się nad opisaną historią. Zatem wyrabiamy wówczas koncentrację małego czytelnika, który w ciągu dnia jest pełen energii i chęci do zabawy. Głośne czytanie w końcu buduje i umacnia więzi rodzinne. Tworzy też świadomość, że czytanie to ważna

### Codziennie czytanie z dzieckiem:



Źródło: [https://](https://www.czytamyradem.pl/spotkania/dlaczego-warto-czytac-dziecku/)

[www.czytamyradem.pl/spotkania/dlaczego-warto-czytac-dziecku/](https://www.czytamyradem.pl/spotkania/dlaczego-warto-czytac-dziecku/)

czynność, skoro poświęcamy jej czas codziennie, co najmniej kwadrans. Pamiętajmy - najważniejsza jest chwila czytania. Dlatego czytajmy dzieciom, ale też wspólnie z dziećmi.

### POWIEDZIELI MĄDRZE:

"Czytanie książek uczy rozumienia tekstu, rozumienia rzeczywistości, uruchamia wyobraźnię. Jeśli nauczymy młodych ludzi kreatywnego operowania obrazem, słowem, dźwiękiem, to nie będą w pracy myśleć schematycznie."

/Michał Boni/

"Kiedy przeczytam nową książkę, to tak jakbym znalazł nowego przyjaciela, a gdy przeczytam książkę, którą już czytałem - to tak jakbym spotkał się ze starym przyjacielem."

/przysłowie chińskie/





**Łosicki Dom Kultury-**  
-Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Łosicach  
zaprasza na  
**Powiatowy Konkurs Teatralny**  
**CZYTAM,**  
**BO LUBIĘ!**



**3 grudnia 2019 r.**  
**POCZĄTEK: godz. 9.00**  
Sala Widowiskowa Łosickiego Domu Kultury  
ul. Piłsudskiego 4

**Kategorie wiekowe:**  
- klasy IV-VI szkół podstawowych  
- klasy VII-VIII szkół podstawowych

**Termin zgłoszeń: 25 listopada 2019 r.**

Konkurs odbywa się w ramach zadania **Ku chwale książki**,  
które dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa  
Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury  
w ramach programu  
**PARTNERSTWO DLA KSIĄŻKI**

**Szczegóły i regulamin na:**  
[www.biblosice.wordpress.com](http://www.biblosice.wordpress.com)  
Dodatkowe informacje:  
Łosicki Dom Kultury - Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Łosicach  
ul. Piłsudskiego 4, 08-200 Łosice, tel. 83 359-05-09 mail: [biblosice@interia.pl](mailto:biblosice@interia.pl)  
Autor i koordynator zadania: Łukasz A. Wawryniuk

## Czym jest gazel?

W krajach islamu i Indiach uważa się, że gazel (ghazal) to liryczna (lub mistyczna) rozmowa z ukochanym czy Ukochanym. Gazele muszą mieć

określoną strukturę poetycką, która wywodzi się z wielowiekowej tradycji.

Wedle tej tradycji gazel składa się ze zbioru kilku lub kilkunastu dwuwierszy (szer), które podporządkowane są regułom: **beher**, **matla**, **maqta**, **kaafi-jaa** i **radif**. Szer to krótka dwuwierszowa forma poetycka niekiedy tematycznie niepowiązana z następnym dwuwierszem. Tak więc gazel to zbiór dwuwierszowych zwrotek o określonej strukturze wewnętrznej. **Beher** to rytmika szer. Oba wiersze szer muszą posiadać ten sam beher (rytm). Wszys-

tkie szer gazeli muszą posiadać ten sam rytm. **Radif** to zasada, że wszystkie drugie linie każdego szer muszą kończyć się tym samym słowem. **Kaafi-jaa** to zasada, że wszystkie słowa poprzedzające radif muszą mieć ten sam rytm. **Matla** to zasada, że w pierwszym szer gazela (w pierwszym dwuwierszu) musi być ten sam radif (to samo zakończenie). **Maqta** jest wreszcie zasadą, że na końcu gazela powinien być wymieniony przydomek jej twórcy.

Prawie każdy z wielkich twórców gazeli wypełniał tę zasadę i dzięki temu często lepiej jest znany z przydomka niż z jego prawdziwego nazwiska. Widzimy więc, że gazel to utwór skomplikowany, o określonej rytmice i wielokrotnych powtórzeniach ważniejszych słów. Przez to wiersz był nadzwyczaj melodyjny, wpadający w ucho i z przyjemnością powtarzany przez liczne rzesze wielbicieli poezji, również przez prostych ludzi, których pozyskiwał swą zazwyczaj dowcipną treścią.

### PRZYKŁAD GAZELU:

Łaskawie mówiłaś do mnie, o piękna moja.

Bujna jest twa wyobraźnia, o piękna moja.

Me serce jest jak zwierciadło i teraz cały Świat odbija się w spełnieniu, o piękna moja.

Biedny, tylko o tobie myślę przez cały czas.

Szaleńcem mnie uczyniłaś, o piękna moja.

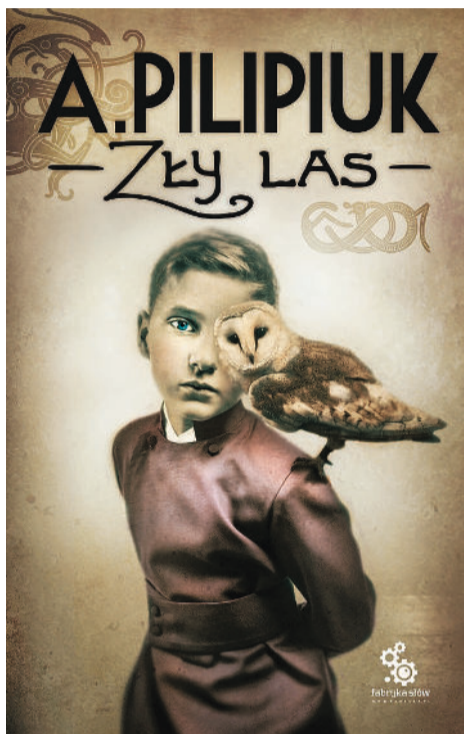
Aż do poranka lampa paliła się jasno. Cóż mogła zrobić z tym ćma, o piękna moja.

Staram się zachować dobre maniery, lecz ty zasmuciłaś serce Mira, o piękna moja.

**Kolejne teksty na str. 12. Zapraszamy do lektury, a chętną młodzież na warsztaty z pisania gazeli. Grupy zorganizowane prosimy o zgłaszanie się do M-GBP w Łosicach.**



# NOWOŚCI 2019 W NASZEJ BIBLIOTECE - wybór



## Andrzej Pilipiuk: *Zły las*

Cztery historie, cztery fascynujące podróże w głąb czasu i wyobraźni.

Coś czai się w ciemności. Czekają na właściwy moment, aby gdy ten nadejdzie, uderzyć z właściwą sobie mocą i mroczną desperacją. Na tę chwilę czekało od milleniów, lat, miesięcy...

Każdy może zostać ukarany. Robert Storm za uczciwość, Wnuk za winy dziada, Wojskowy Instytut Antropologii Historycznej za walkę o przetrwanie ludzkości...

W tych historiach dzieją się rzeczy niemożliwe, a nastrój narastającego zagrożenia otacza czytelnika niczym zamykająca się pułapka. Dodajcie do tego masę historycznych smaczków i ciekawostek, a otrzymacie opowiadania w najlepszym, niepowtarzalnym stylu Andrzeja Pilipiuka.

Nie zaczynajcie czytać tej książki wieczorem - zarwana noc gwarantowana.

Te opowiadania to uczta dla wielbicieli krótkich form. Znajdziemy tu wszystko, co powoduje, że opowieść chwyta za gardło.

Źródło opisu: [fabrykaslow.com.pl](http://fabrykaslow.com.pl)

Źródło okładki: [fabrykaslow.com.pl](http://fabrykaslow.com.pl)

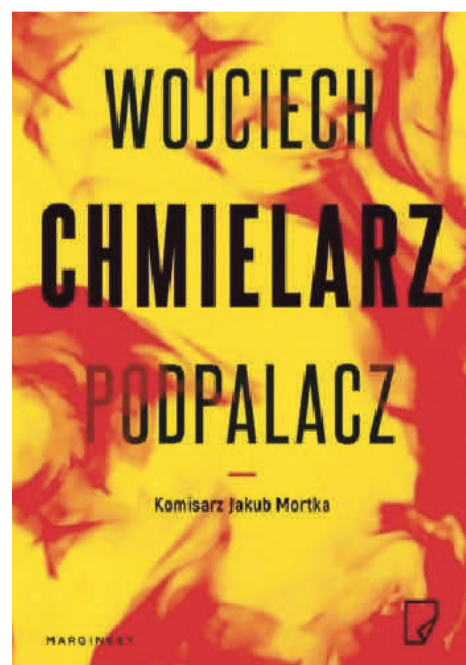
## Wojciech Chmielarz: *Podpalacz*

Pierwsza część cyklu z komisarzem Jakubem Mortką. W zimową noc w willi na Ursynowie wybucha pożar, w którym ginie biznesmen, a jego żona, celebrytka, zostaje ciężko poparzona. Przez chwilę wygląda to na nieszczęśliwy wypadek. Przez krótką chwilę.

Sprawę prowadzi komisarz Mortka, przenikliwy człowiek w prestiżowej komórce policji, która potrafi doszczętnie zrujnować życie osobiste. Tao z pozoru proste dochodzenie coraz bardziej się gmatwa i niepostrzeżenie zaczyna pogarszać i tak już trudne relacje komisarza z byłą żoną.

Czy Mortce uda się rozwiązać sprawę, zanim dojdzie do kolejnej tragedii? Jaki cel ma podpalacz? Dlaczego wybiera akurat te, a nie inne domy? A może zależy mu na konkretnej osobie, a pozostałe podpalenia mają odwrócić uwagę? Czy aby wyegzekwować sprawiedliwość, komisarz naciągnie granice prawa?

Źródło opisu: [www.marginesy.com.pl](http://www.marginesy.com.pl)



## Wojtek Miłoszewski: *Kontra*

Kontynuacja bestsellerowych powieści "Inwazja" i "Farba". Ostatni tom trylogii.

Władimir Putin, który obwołał się carem i postanawia reaktywować Imperium Rosyjskie, posuwa się za daleko. Nowy prezydent Stanów Zjednoczonych Mike Pence nie zamierza czekać, aż totalitarne plany rosyjskiego władcy pochłoną pozostałą część Europy Zachodniej. Rozpoczyna się uderzenie amerykańskich wojsk, które ma na celu zniszczenie imperialnej armii. Kontra.

Także Polska przeżywa kolejny zwrot i ponownie staje się teatrem działań wojennych. Znowu wybucha chaos, a pozbawieni reguł i aparatu państwowego ludzie muszą radzić sobie na własną rękę.

Źródło opisu: materiały wydawnictwa W. A. B.



## Anna Cybulska: *Pamiętnik mojego życia. Rzecz o Henryku Sienkiewiczu*

*Pamiętnik mojego życia. Rzecz o Henryku Sienkiewiczu* przybliży istotne aspekty życia i twórczości pisarza. Książka napisana z myślą głównie do młodego czytelnika, dokładnie zarysowywała dzieciństwo i młodość pisarza. Ukazane w niej uwarunkowania pasji, zainteresowań, kształtowania się i rozwijania zdolności stanowiły wspaniały przykład, którego śladem mógłby pójść każdy człowiek, by znaleźć się na właściwej drodze życia. Innych zalet publikacji również nie brakuje, gdyż nie tylko zaznajamia z biografią nieprzeciętnego pisarza, wstawione obywatelską postawą i autory-

tetem na arenie międzynarodowej, ale wprowadza tym samym w świat uniwersalnych wartości, kształci umysłowość i kompetencje intelektualne. Oprócz funkcji poznawczej i wychowawczej obrazkowa historia życia Sienkiewicza inspirowa także do działań artystycznych, rozwijających umysłowość młodych ludzi.

To beletryzowana biografia pisarza adresowana nie tylko do młodych czytelników, gdyż jest to napisana barwnym językiem opowieść w atrakcyjnej formie pamiętnika. Książka przybliży historię pisarza poprzez jej unaocznienie, a także przywołanie autentycznych miejsc związanych z postacią wielkiego



Polaka, takich jak: Wola Okrzejska, Warszawa, Oblęgorek.

## Katarzyna Michalak: *Zagubiona*

Pierwsza miłość, pierwszy pocałunek, pierwszy mężczyzna... Nie tak łatwo zapomnieć, trudno wyleczyć złamane serce, szczególnie jeśli kochaliśmy pierwszy raz.

Weronika - zdradzona, opuszczona, zatłamana - próbuje odnaleźć się w świecie, gdzie najbliżsi, którzy powinni wspierać, wciąż ranią, a pomocną dłoń podają obcy. Przyjaciele. To oni nie pozwalają się poddać i całkiem zrezygnować z walki o odrobinę szczęścia. Czy Weronika i Wiktor odnajdą drogę do siebie, czy też bezpowrotnie utracą to, co ich łączyło?

Drugi tom nie-autobiografii Katarzyny Michalak wstrząśnie może bardziej niż pierwszy. Dopiero teraz bohaterowie tej opowieści poznają, co to znaczy prawdziwe życie i jak los potrafi być przewrotny...

Źródło opisu: [fanpagekatarzynamichalak/](http://fanpagekatarzynamichalak/)



# "Wakacje z książką!"

**Pod takim tytułem odbył się cykl 12 zajęć kreatywnych skierowanych do dzieci i młodzieży z terenu Miasta i Gminy Łosice. Ich organizatorem była Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Łosicach.**

Podczas spotkań dzieci i młodzież mogły poznać różne rodzaje i typy książek. - *Dla większości książka kojarzyła się z wersją papierową, przeznaczoną wyłącznie do czytania. Wielką furorę zrobiły więc książki zapachowe, przestrzenne, rozkładane, interaktywne, przykładane do twarzy, logiczne czy książki dla niewidomych* - wylicza

Łukasz A. Wawryniuk, kierownik M-GBP w Łosicach, autor i koordynator zadania "Ku chwale książki", w ramach którego odbyły się zajęcia. W trakcie spotkań, które miały także formę warsztatów, uczestnicy wykonali własne książki. Były wśród nich nie tylko książki rysunkowe czy opowiadania, ale też bardzo oryginalne wersje, w tym książka matematyczna czy muzyczna.

Wakacyjny cykl z książką na nowo pokazał młodym czytelnikom wartości z czytania i korzystania z książek. - *Przed wszystkim odkrył w nich pasję do książki. Dzieci poznały wartości z czytania książek jako ciekawy i prosty sposób na spędzenie swojego wolnego czasu i na rozwój swoich pasji* - informuje Ł. Wawryniuk.



Wakacyjny cykl zajęć "Wakacje z książką!" odbył się w ramach autorskiego zadania M-GBP pt. "Ku chwale książki", które dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury w ramach programu "Partnerstwo dla książki". Dotację celową na wkład własny przeznaczyło Miasto i Gmina Łosice.

"Będę czytacielem książek" (Ignacy)

"Nie wiedziałam, że książka ma zapach" (Natasza)

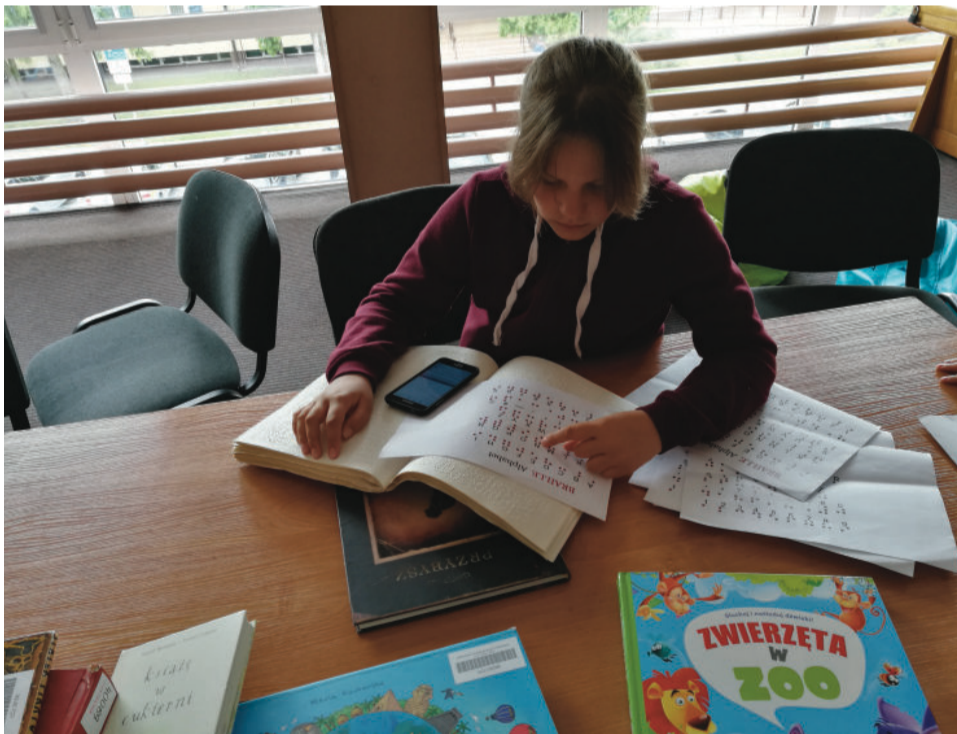
"Kiedyś zostanę pisarzem i będę pisał bajki" (Fabian)

"Najbardziej mi się podobało robienie książki" (Kaja)

"Kiedyś zagram swoją własną książkę" (Sebastian)

**Wybrane wypowiedzi uczestników zajęć:**

"Robienie książki to nie Kinder niespodzianka, ale czytanie jej już tak - bo otwierasz i masz" (Kuba)



← Okładka książki Katarzyny Michalak „Zagubiona”



- Jak myślicie, skąd może wracać królowna do zamku? - Z grzybów - padła odpowiedź z sali.



# "Brzydkie kaczątko" – inspiracja z życia czy nieżyciowa, czyli rozważania o prześłaniu baśni

Niewystawiony jest wkład Hansa Christiana Andersena (1805-1875) w światową literaturę baśniową. Każdy z nas zna treść *Małej Syrenki*, *Królowej śniegu*, *Calineczki* czy *Dziewczynki z zapłatkami*. Każdy z nas z całą pewnością zna także baśń pod tytułem *Brzydkie kaczątko*. To ona bowiem będzie stanowić podłoże naszych rozważań. W warstwie zewnętrznej baśni mówią niewiele o specyficznych warunkach życia we współczesnym społeczeństwie masowym.(1) Baśnie powstały na długo przedtem, zanim pojawiło się ono w historii. Jednak o wewnętrznych problemach istoty ludzkiej i właściwych sposobach radzenia sobie z jej trudnym położeniem w każdym społeczeństwie baśnie mówią znacznie więcej niż jakikolwiek inny rodzaj opowieści dostępnych dziecku.(2) Ponieważ dziecko ma nieustannie do czynienia z otaczającym je społeczeństwem, na pewno nauczy się stawiać mu czoło, jeżeli tylko pozwoli na to jego zasoby wewnętrzne.(3)

*Brzydkie kaczątko* powstało pod wpływem własnych doświadczeń.(4) Gdy poznamy wnikliwie biografię autora, od razu zauważymy, że tytułowym kaczątkiem może być sam Andersen. Twórca *Calineczki* w dzieciństwie unikał rówieśników, samotnie wędrował po okolicach, rozmawiał z zabawkami i ze swoim kotem o imieniu Karol.(5) Często koledzy z klasy wyśmiewali Hansa i mówili, że skończy jak dziadek.(6) Ale nie tylko rówieśnicy, także wykładowcy - szczególnie rektor szkoły w Slagelse, do której uczęszczał Andersen, Szymon Meisling: postrach uczniów i nauczycieli. Całe swoje dzieciństwo i okres młodzieńczy był upokarzany, bezbronny i onieśmielony w swej nadmiernej wrażliwości, a przez to czuł się jak brzydkie kaczątko zaczepiane przez kaczki, dziobane przez kuraki, kopane przez służące, które wreszcie zmieniło się w białego łabędzia i poleciało w piękny świat. Andersen, tak jak brzydkie kaczątko, znosił wszystkie dokuczliwości ze strony otoczenia pokornie, cierpliwie i, co zadziwia dzieci, w milczeniu. Wychował się w ubogiej rodzinie o aspiracjach edukacyjnych. To ubóstwo w baśni zauważymy w walce o węgorza między ptactwem na podwórku, czemu przygląda się brzydkie kaczonek. Jak już wiemy, nie przyjaźnił się z rówieśnikami. Znalazł natomiast przyjaciół w starym rybaku, z którym spędzał niezapomniane chwile oraz w radcy Collinie.

*Brzydkie kaczątko* to opowieść o ptaku, którego najpierw lekceważono i wyszydano, ale potem wykazał on swą wyższość nad wszystkimi swymi

prześladowcami. Występuje tu nawet ten sam szczegół co w innych andersenowskich baśniach. Mam tu na myśli zwierzątko, które jest bohaterem opowieści, a jest najmłodsze, bo inne kaczątko wykluty się wcześniej od niego.(7) Dokądkolwiek nie zaszło, zawsze znalazł się ktoś, kto wzgardził szarym kaczątkiem. Począwszy od rodzeństwa, poprzez mieszkańców podwórza, dziewczynę karmiącą drób, psa na polowaniu, po kota i kwokę staruszki. Pies nie chciał ugryźć kaczorka, które samo stwierdziło:

*Ach, dzięki ci, Boże! Jestem takie brzydkie, że nawet psy nie chcą mnie ugryźć.* (8)

Kot i kwoka mogą symbolizować ortodoksyjnych wykształconych ludzi, którzy już wszystkie rozumy pozjadali i wszystko wiedzą najlepiej, łącznie ze staruszką. Kwoka mówi:

*Jeżeli my cię nie zrozumiemy, to kto cię zrozumie? Nigdy nie będziesz mądrzejszy od kota i od tej kobiety, o mnie już wcale nie mówię.*

Podobnych sytuacji doświadczył syn szewca w wielu miejscach: w szkole Feddera Carstena, w warsztacie sukieniczym, w szkołach w Slagelse i Helsingör, na studiach.

**Dlaczego odenseowski mistrz napisał ten utwór?** Możemy przypuszczać, że po to, aby pokazać wszystkim ludziom, iż nie szata człowieka zdoła, a to, co posiada w swym sercu. Po to, aby uświadomić, że zawsze liczyć może na najbliższych. Matka-kaczka zawsze i wszędzie broni nietadnego kaczorka:

*Nie, to nie jest indyk! Spójrz tylko, jak ładnie porusza nogami, jak prosto się trzyma.*

*To moje własne dziecko. W gruncie rzeczy [...] jest zupełnie ładne.*

Dalej:

*- Ładne masz dzieci maceczko! - powiedziała kaczka z czerwonym ga-*

*gankiem na nodze. Wszystkie są śliczne prócz tego jednego, które się nie udało. Byłoby dobrze, gdybyś je mogła odmienić.*

*- To niemożliwe, łaskawa pani! - powiedziała matka-kaczka. - Nie jest wprawdzie ładne, ale ma dobre serduszko i umie świetnie pływać, tak samo jak inne, nawet trochę lepiej. Przypuszczam, że wyrosnie z brzydoty albo z wiekiem zmaleje.*

Andersen musiał przedwcześnie dorastać. Ten wątek znalazł się w analizowanej baśni. Wyjechał z rodzinnego Odense w wieku 14 lat. Sam szukał so-



Hans Christian Andersen. Źródło: <https://pl.pinterest.com>

bie pożywienia, angażu w teatrze, szkół. Po wyjeździe widział matkę kilka razy, babcię - już nigdy. Brzydkie kaczątko także opuściło rodzinę i poszło w świat. Bardzo wiele wycierpiało w czasie ostrej zimy, aż sam narrator stwierdza:

*Ale byłoby to zbyt smutne opisywać wszystko.*

Kto wie czy Andersen nie zobrazował na porze zimy swej sytuacji poza Fionią, zaznaczając wyraźniej okres nauki pod zwierzchnictwem Meislinga. Może także dlatego napisał tę baśń. Chciałby wtedy ukazać postawę chrześcijańską. Znosić wszystko poko-

nie, wytrwale, nie narzekać na los. Może zawarł tu ideę cierpienia dla najwyższych wartości.

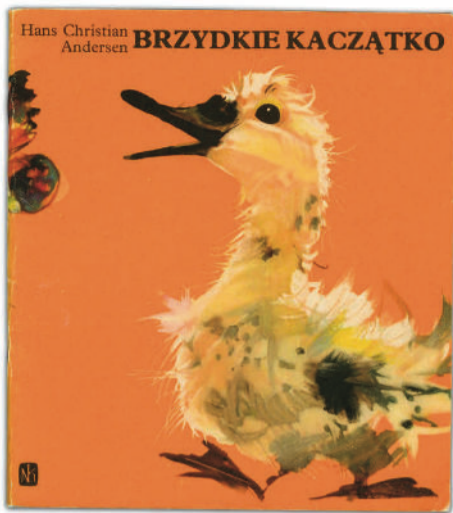
**Czemu ma służyć ta baśń?** Przede wszystkim to utwór i dla dzieci, i dla dorosłych czytelników. Sam pisarz tak twierdził. Mimo wszystkich uroków, jakie mają historie Andersena, są to opowieści raczej dla dorosłych. Dzieciom oczywiście też podobają się, ale historie te nie przychodzą już w niczym z pomocą, bo w mylnym kierunku zwracają ich wyobraźnię.(9) Dziecko, które czuje się nie rozumiane i nie doceniane przez innych, może zapragnąć, aby okazało się, że należy do odmiennego gatunku, ale dobrze wie, że tak nie jest. Szansę osiągnięcia pomyślności w życiu stwarza mu nie wyrośnięcie na istotę innego gatunku biologicznego, jak to się dzieje w przypadku brzydkiego kaczątko, które okazało się łabędziem, ale rozwijanie zalet i sposobów postępowania przekraczających to, czego spodziewają się po nim rodzice i rodzeństwo, choć nadal zachowuje tę samą co oni naturę.(10) W prawdziwych baśniach bohater, mimo wszelkich przemian, jakie mu się przydarzają (zmiany w zwierzę czy nawet w kamień), pozostaje zawsze na końcu - tak jak był na początku: istotą ludzką.(11)

*Brzydkie kaczątko* ma za zadanie opisać wewnętrzne stany psychiczne za pomocą obrazów i wydarzeń. Zawsze na każdego dobrego człowieka czeka piękno życia. Dla kaczorka była to metamorfoza w ślicznego łabędzia; dla Andersena - uznanie wielkich tego świata, uznanie dzieci, którego nie miał w dzieciństwie, przebywanie na dworach władców oraz podróżowanie, bo dla niego życie oznaczało jedną wielką podróż. W ten sposób porównywał się do wędrownego ptaka, który setki kilometrów przelatuje do ciepłych krajów, tam gdzie ciepło, gdy w Danii zima, do *hominis viatoris*.

Andersen od dziecka żył w świecie baśni. Ojciec Jan opowiadał mu *Baśnie tysiąca i jednej nocy*, bajki Jean'a La Fontaine'a i wymyślał własne. Wyrósł też w atmosferze legend, bajek i baśni opowiadanych mu przez babcię. Na co dzień żył w lepszym świecie - w baśniowym świecie. Może gdyby nie uciekał w marzenia, w sferę wyobraźni, to mógłby znaleźć się z dziadkiem w jednym ośrodku leczniczym. To "życie w drugim świecie", tak jak baśń, pomogło mu zrozumieć siebie w złożonym świecie, wzbogacało jego wewnętrzne życie.

W omawianej baśni własnego losu nie da zmienić się, jak w *Dziewczynce z zapłatkami*.(12) Kaczątko już miało zapowiedź swego przyszłego wyglądu. Mam na myśli scenę wystraszonego





kaczorka, które biegał po izbie staruszki i wpadł w beczkę z mąką, następnie uciekł na dwór na śnieg - cały biały. Możemy teraz snuć anegdotę do samego Andersena. On bowiem miał świadome marzenia, które zamierzał zrealizować: chciał być pisarzem, poetą, dramaturgiem chciał być sławnym. I został.

Został teraz najważniejszy aspekt naszych rozważań - **jaką rolę odgrywa owa baśń w życiu dziecka?** Najważniejszym i jednocześnie najtrudniejszym zadaniem w wychowaniu dziecka, tak jak dawniej, to pomaganie mu w znajdowaniu sensu życia. Gdy przeczytamy dzieciom *Brzydkie kaczątko* zauważymy, przeciwnie niż, na przykład, przy *Jasiu i Matgosi*, że czekają one cierpliwie w oczekiwaniu. Wszak brak w zakończeniu baśni o kaczątku wyraźnej nagrody i kary. Stefania Wortman pisze, że pierwsze zetknięcie z cudnym losem poprzez sztukę rozwija uczucia słuchaczy, uszlachetnia, wyprowadza z ciasnego kręgu własnego "ja", odrywa od myślenia o sobie. A dobre zakończenie utwierdza w dzieciach wiarę w sprawiedliwość i zwycięstwo słusznej sprawy.(13)

Być może *Brzydkie kaczątko* okaże się zbyt trudne do głębszego zrozumienia przez dzieci. Jeśli ograniczą się tylko do fabuły, omijając aluzje do młodości poety, jego życia łabędzia między kaczkami, jeżeli nie potraktują z ironią rozmów ptactwa na podwórzu, kokoszki i kota w chacie staruszki, jeśli opuszczą opis samotności kaczątka i okrzyk tęsknoty na widok przelotnych łabędzi - to z symbolicznego życiorysu zostanie prosty obrazek z życia ptactwa domowego. To według Wortmanowej świętokradztwo!(14) Trzeba spowodować, by dziecko utożsamiało się z bohaterem, by wierzyło we własne ukryte możliwości. Możemy realizować tę zasadę w pracy z dziećmi mówiąc, że każde z nich jest takim brzydkim kaczątkiem, takim szarym człowiekiem, który poszukuje swego powołania w świecie, próbuje odnaleźć się w tym, co najbardziej lubi, mimo ignorancji, braku zrozumienia i wyalienowania. Ważna przy tym wszys-

tkim jest dziecięca wyobraźnia, bo bez wyobraźni sam Andersen zostałby przez całe życie synem szewca. Powtórzmy za Albertem Einsteinem: wyobraźnia jest ważniejsza od wiedzy. Opowiadajmy dzieciom baśń *Brzydkie kaczątko*, aby mogły one odgrywać w fantazji rolę bohatera. Wykorzystajmy tę opowieść po to, aby wyobraziły sobie, jak mogłyby wybawić się z własnego położenia. Później, w trakcie przerwy, posłuchajmy czy dzieci będą pytały się nawzajem: "Fajne było, no nie?", "Ładnie mówił ten pan/pani, co?".(15) Bo baśń ta konfrontuje dziecko w uczciwy sposób z przedstawionymi kłopotami egzystencjalnymi człowieka.(16)

Opowieści baśniowe ukazują w wyobraźniowej formie na czym polega proces zdrowego rozwoju człowieka i zachęca dziecko do tego rozwoju. Bettelheim pisze, iż ten proces dojrzewania zaczyna się od lęku przed dorastaniem, a kończy się, gdy młoda istota ludzka naprawdę odnajduje siebie, zyskuje niezależność psychiczną i dojrzałość moralną oraz nie przeżywa już płci odmiennej jako zagrażającej czy demonicznej, ale potrafi nawiązać z nią pozytywne więzi.(17) Czasami dzieci nie rozumiały tej trudnej baśni i trudnych w niej myśli.(18) Bajkoterapii nie traktujemy na wzór lekcji, a raczej formą niech przypomina warsztaty. Wolno im będzie czegoś nie zrozumieć, najważniejsze będzie to, by weszły w nastrój baśni i zatopiły w niej swe myśli. Jeśli zrozumieją, ale nie do końca, to dobrze. Pojawić się może aura tajemniczości baśni, będą mogły dostąpić przeżyć na większą skalę. Według niektórych badaczy literatury dla dzieci i młodzieży to właśnie dzieci są brzydkimi kaczątkami(19), szarymi ludźmi (jak wcześniej już wspomnieliśmy), które kiedyś zabłyszczą i będą znane. Jedne w mniejszym kręgu, drugie w kraju, inne na świecie. Poprzez tę baśń ucmy swoich słuchaczy, by innym nie dokuczali, by spokojnie znosili poniżenie i szydercze śmiechy. Wszak gdy zaprzestaną dokuczać sobie nawzajem, nie będą odrzucani, nie będą pozbawieni przyjaciół, kolegów. Mówmy im: uczcie się postawy od brzydkiego, które gdy stało się łabędziem, poczuło się zmieszane z radości:

*Schował głowę pod skrzydła i sam nie wiedział co się z nim dzieje; był zbyt szczęśliwy, ale wcale nie dumny, gdyż dobre serce nie bywa pyszne.*

Ostatni człon zdania wyżej cytowanego to swoisty morał, myśl, która przetacza się przez całą fabułę Andersenowskiej baśni. To ludzie sami sobie nawzajem nadają inność gatunkową. Dla kogoś koleżanka Magda może być flądram, dla kogoś innego Maciek może być żółwiem. Tak jak mały łabędź był dla

wszystkich kaczołem. Dodajmy tylko, że to zmieni się, gdy dorosną. Wtedy nie będą przezywani, ani nie będą obiektem nadymania.

Baśń *Brzydkie kaczątko* pomaga dziecku w odkryciu własnej tożsamości i własnego powołania. Jeszcze raz, na zakończenie, powołajmy się na Bettelheima, który bardzo trafnie określił przesłanie baśni: "baśń wnosi wielki i pozytywny wkład psychologiczny w wewnętrzne dojrzewanie dziecka".(20) Dlaczego wybrał Andersen akurat łabędzia? Dla twórcy modernizmu, a takim nasz Hans był, ptak ten to symbol pisarstwa, twórczości ponadczasowej.(21) Wszak baśń jest dziełem sztuki, dlatego śmiało możemy nazwać Andersena - artystą, który wzniósł swój pomnik piórem.

#### PRZYPISY:

1 Bruno Bettelheim: *Cudowne i*



*pożyteczne. O znaczeniach i wartościach baśni.* Warszawa 1996, s. 24.

2 Ibidem.

3 Ibidem.

4 Tak samo jak inne baśnie. W *Baśniach* Andersena badacze wykazują bazy powrotu do dzieciństwa - jest to jedna z kategorii freudowskich. Więcej w: Bruno Bettelheim: *op. cit.*

5 Wg Piageta myślenie dziecka pozostaje animistyczne i animizacyjne aż do wieku dojrzewania.

6 Dziadek Hansa w ostatnim okresie swego życia przebywał w szpitalu psychiatrycznym.

7 Por.: Bruno Bettelheim: *op. cit.*, s. 173.

8 Hans Christian Andersen: *Brzydkie kaczątko.* W: *Baśnie.* Warszawa 1956. Wszystkie cytaty odnośnie omawianej baśni pochodzą z tej książki.

9 Bruno Bettelheim: *op. cit.*, s. 173.

10 Ibidem.

11 Ibidem.

12 Zachęcanie dziecka, by wierzyło, że należy do innego gatunku, może mu sprawić przyjemność, ale zwraca jego myśl w kierunku przeciwnym, niż to czynią baśnie, które wskazują zawsze, że chcąc osiągnąć wyższość, dziecko musi czegoś dokonać. W opowieści o brzydkim kaczątku nic się nie mówi o potrzebie dokonania czegokolwiek. Wszystko jest tu z góry przesądzone i niezależne od tego, czy bohater uczyni coś, czy nie uczyni. W baśni natomiast uczynki bohatera zmieniają jego los. Zob.: Bruno Bettelheim: *op. cit.*, s. 174n. Ja dopatruję się tu greckiego przeznaczenia i tragizmu.

13 Stefania Wortman: *Baśń w literaturze i w życiu człowieka. Co i jak opowiadać?* Warszawa 1958, s. 164.

14 Por.: ibidem, s. 166.

15 Belgijscy znawcy zagadnienia czasu radzą, że wystarczy naśladować sposób mówienia dziecka, aby uchwycić nastrój baśni. Więcej w: Stefania Wortman: *op. cit.*, s. 167n.

16 Bruno Bettelheim: *op. cit.*, s. 22.

17 Bruno Bettelheim: *op. cit.*, s. 34n.

18 Stefania Wortman: *op. cit.*, s. 166. Autorka pisze: "to myślał Andersen, mówiąc, że opowiadając dzieciom, pamięta o rodzicach".

19 Używam tego epitetu jako głęboko pojętej metafory.

20 Bruno Bettelheim: *op. cit.*, s. 94.

21 Por. wiersz symbolistyczny Charles'a Baudelaire'a *Albatros*.





# Ku chwale książki

projekt Łosickiego Domu Kultury –  
Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Łosicach  
realizowany od **1 kwietnia do 6 grudnia 2019 r.**,  
który dofinansowano ze środków  
Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego  
pochodzących z Funduszu Promocji Kultury  
w ramach programu

## PARTNERSTWO DLA KSIĄŻKI



## W ramach projektu odbędą się:

- 📖 „Dlaczego książka?” – cykliczne interaktywno-multimedialne spotkania z literaturą dla dzieci i młodzieży;
- 📖 „Podróże w bibliotece” – niecodzienne spotkania w bibliotece dla dzieci i młodzieży;
- 📖 otwarte spotkania autorskie z pisarzami skierowane do wszystkich grup wiekowych;
  - 📖 spotkania z literaturoznawcami;
  - 📖 powstanie Klubu Miłośników Książki;
- 📖 „Wakacje z książką” skierowane do dzieci i młodzieży z gminy Łosice;
- 📖 „Wieczorne czytanie/słuchanie bajek” – wieczorne spotkania w bibliotece dla dzieci;
- 📖 Powiatowy Konkurs Teatralny *Czytam, bo lubię!*, skierowany do uczniów klas IV-VI i VII-VIII szkół podstawowych z powiatu łosickiego;
- 📖 przygotowanie 2 numerów internetowego czasopisma internetowego pt. „Ku chwale książki”

### Szczegóły na:

[www.biblosice.wordpress.com](http://www.biblosice.wordpress.com)

oraz w biurze projektu: Łosicki Dom Kultury ul. Piłsudskiego 4, 08-200 Łosice, tel. 83 359-05-09

mail: [biblosice@interia.pl](mailto:biblosice@interia.pl)

Autor i koordynator projektu: Łukasz A. Wawryniuk



Ministerstwo  
**Kultury**  
i Dziedzictwa  
Narodowego.



**"Ku chwale książki"**  
Numer 1 (1) 2019

**ADRES WYDAWCY:** ul. J. Piłsudskiego 7,  
08-200 Łosice

**Czasopismo internetowe Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Łosicach**

**e-mail:** [biblosice@interia.pl](mailto:biblosice@interia.pl)

**www.biblosice.wordpress.com**

**REDAKCJA:** Łukasz A. Wawryniuk (redaktor prowadzący), Cezary Chemycz, Róża Wierzchucka

**SKŁAD, ŁAMANIE i KOREKTA:** Redakcja

**WYDAWCA:** Łosicki Dom Kultury - Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Łosicach

**Bezpłatne czasopismo do swobodnego rozpowszechniania w sieci, pobierania na komputer, tablet i telefon oraz do wolnego wydruku.**

### KOLEJNE PRZYKŁADY GAZELI:

#### Ukochana Mira jest jak kwiat - jak poezja.

Słowik tęskniący za różą - to też poezja.

Życie nasze bywa ryzykowne. Nagradza jednak nasze niezdecydowanie poezja.

Spójrz jak snuje się wstęga dymu - przypomina jej skręcone loki. Ten widok to poezja.

Jej warkocz był jak wijące się pasmo drogi.  
Dziś wspomina go tylko moja poezja.

Mój ówczesny rywal był pełen wiary w siebie  
- przeżył muskuły. Mą bronią była poezja.

Wszystko musi mieć odrobinę tajemnicy,  
tak jak mają ją kasyda, poemat, poezja.

Spójrz, tańcuch na nogach Mira został zerwany.  
Przestał jęczeć. Ból mu uśmierzyła poezja.

#### Przed nami wiele rzeczy się działo na świecie.

My, choć szaleni, też coś znaczymy na świecie.

Świadomość, serce i życie, wszystko przemija.

Coś jednak pozostanie po nas na tym świecie.

Cóż to jest za przyjaźń, gdy nie słuchasz jak mówię?

Ja słucham chętnie, gdy ludzie mówią o świecie.

Twoje fałszywe, moje troski, ból i tęsknotę wszystko musi serce znieść. O niedobry świecie!

Nazywano mnie utracjuszem, lubieżnikiem.

Nikt mi nie oszczędzał przykrości na tym świecie.

Choć każdy z życia coś dostał, tylko ja Mirze,  
nie znalazłem ładu ni radości na świecie.